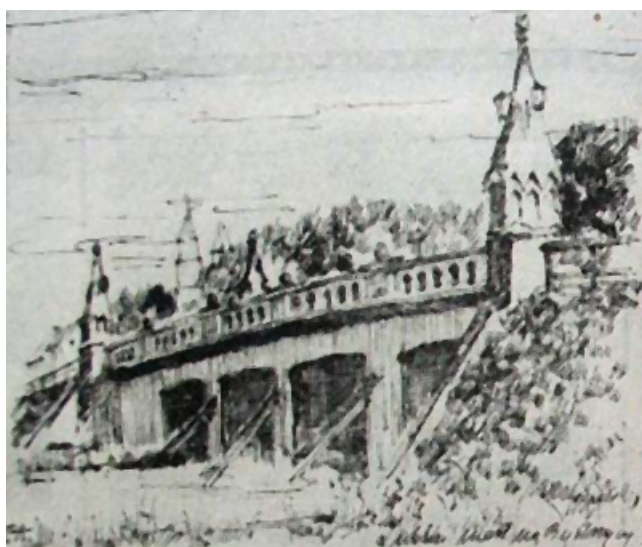


Lubelskie przedmieścia

Most - zabytek



BARDZO to odległe czasy, kiedy ruch kołowy z Lublina na południe, omijając szerokie rozlewisko Bystrzycy, biegł prawą stroną rzeki przez wsie: Tatary, Bronowice i Dziesiątą.

Być może dopiero z powstaniem przedmieścia Piaski łączy się stały most na Bystrzycy, początkowo drewniany, przed 1830 r. - murowany. Przy moście zaś powstała rogatka piasecka. Stary plan z 1829 r. ilustruje ją w postaci dwóch kwadratowych budyneczków wyrysowanych przy moście. Przejeżdżający musieli tu uiszczać opłaty.

Co ciekawsze, ten stan rzeczy - jako irytujący dla podróżnych anachronizm - utrzymywał się jeszcze przez jakiś czas nawet po wybudowaniu kolei żelaznej, której dworzec (1875-77) zlokalizowano właśnie na Piaskach. Kolej zwana Nadwiślańską łączyła Lublin z Warszawą i Kowlem. Lokalizacja dworca na Piaskach spowodowała diametralną zmianę sytuacji w tym rejonie. Przy bocznicach kolejowych na dotychczasowych nieużytkach powstawały zakłady przemysłowe, co pociągnęło za sobą także wzrost budownictwa mieszkalnego i urbanizację zarówno Piask jak i okolicznych półwiejskich jeszcze terenów Bronowic, Dziesiątej i Kośminka. Dworzec został połączony miastem ulicą Foksal, od 1.V.1928 r. nazwaną ul. 1 Maja. Dowiązano ją do istniejącego już uprzednio Nowego Zjazdu, nazwanego potem ulicą Zamojską, a obecnie ul. Mariana Buczka.

Pod koniec XIX w. zarówno ul. Zamojska jak Foksal posiadały już zwartą zabudowę o wyrównanym gabarycie i ozdobnych fasadach, niestety, zubożonych w czasie ostatniej renowacji.

Obie ulice spina klamra mostu na Bystrzycy. Uważny przechodzień znajdzie na nim tabliczkę żeliwną z napisem odlanym w języku polskim i rosyjskim: **Most żelazno-betonowy systemu Hennebique, zbudowany przez inżyniera M. Lutosławskiego, Warszawa, Bodena 1.** Trzeba tu dodać, że mosty tego systemu cieszyły się dobrą sławą, a rozpoczęto je budować w Europie w latach 1890. Lutosławski zaprojektował most o bardzo oszczędnej szacie zewnętrznej. Składały się na nią: żeliwna balustrada

i wysokie lampy na postumentach. Rysunki projektowe przechowywane są w Wojewódzkim Archiwum w Lublinie. Widocznie jednak uznano je za zbyt skromne, gdyż zwrócono się do arch. Heuricha, który istotnie zaprojektował architektoniczną oprawę mostu znacznie bogatszą, wzorowaną na balustradzie kościoła St. Severina w Paryżu.

Most w szacie pseudogotyckiej ukończono w 1909 r. Na pierwotną, pełną dekorację składały się, ustawione u jego początku i końca, wysokie fiale zastąpione dziś kubikami z cegły oraz zachowana do dziś balustrada ze sterczynami w kształcie szyszek. Most nasz został ostatnio wpisany do rejestru jako zabytek techniki o szacie pseudogotyckiej, obowiązuje zatem jego ochrona i zachowanie. A może by tak uświetnić go przywróceniem ozdobnych fial, które pamięta jeszcze starsza generacja, a fotografie ma miejski konserwator zabytków?